

O krytyce muzycznej -
wokół trzech szkiców Zygmunta Mycielskiego

Rafał Ciesielski

Artykuł stanowi próbę przedstawienia pojmowania przez Zygmunta Mycielskiego krytyki muzycznej. Wyrażone w jego wypowiedziach przekonania układają się w całość obejmującą rozważania nad naturą sztuki (muzyki), badanie jej sensu i miejsca w kulturze oraz związaną zeń i mającą odkrywać ów sens (sensy) refleksję o muzyce. Ponieważ – twierdzi Mycielski - wywoływane przez muzykę przeżycia wiążą się z myśleniem, w grę wchodzi werbalizowanie stosunku do muzyki, odnoszenie się doń w gestach słownych, wyrażanych w zobiektywizowanej formule języka i dzięki temu komunikowalnych w relacjach interpersonalnych. Doznawanie przeżyć jest w przekonaniu Mycielskiego warunkiem sine qua non uprawiania pisania o muzyce, w tym - krytyki muzycznej. To z owych własnych przeżyć krytyk publicznie zdaje sprawę.

Czy posiadanie tego rodzaju przekonań stanowiących zaplecze i punkt odniesienia dla krytycznomuzycznej pragmatyki jest pożądane? Wydaje się, iż w jakimś momencie prowadzenia działalności krytycznomuzycznej zaczyna ujawniać się potrzeba jej ulokowania w szerszej perspektywie i zarazem jakiś imperatyw uświadomienia sobie tejże działalności najogólniejszych racji i sensów. Wyrazem tej świadomości są wypowiedzi Zygmunta Mycielskiego, dzięki którym werbalizacja refleksji o muzyce silniej wpisuje się w kulturową praktykę i zbiorową świadomość.